

Urszula Sipinska – 1968 – 1990 (Bonusy)

Wpisany przez bluelover

Poniedziałek, 10 Maj 2010 12:04 - Zmieniony Piątek, 01 Luty 2013 14:02

Urszula Sipinska – 1968–1990 (Bonusy)



01. RYTM
02. NA ŁĄKACH SNÓW ODPOCZYWAM
03. MIESZKAM TUTAJ TYLE LAT
04. PAN STEFAN
05. MOJE, TWOJE, MOJE
06. GŁODNY ŻYCIA
07. JAK GDYBY WE ŚNIE
08. BUTY LILA RÓŻ
09. ŚWIATEŁKA DOMU TWEGO
10. MAŁE PÓŁ GODZINY
11. WRÓĆ, POUKŁADAJ
12. JAK TAM JEST
13. MOŁO
14. WYPOŻYCZALNIA SNÓW
15. JEST MIEJSCE NA ZIEMI
16. PO PROSTU NOC
17. DLA WSZYSTKICH CIERPLIWYCH BAB

W dniu swoich urodzin, 19 września, Urszula Sipińska, była gościem audycji "Muzyczna Jedynka". Piosenkarka opowiadała o swojej muzycznej drodze, dziwnościach świata polskiej muzyki rozrywkowej lat 60., 70. i 80. oraz o powodach zakończenia estradowej kariery.

Studiując jeszcze na Wydziale Architektury Wnętrz poznańskiej PWSSP, Urszula Sipińska zadebiutowała jako piosenkarka w roku 1965 na Festiwalu Piosenki Studenckiej w Krakowie. Jedną z nagród, które wówczas zdobyła, było prawo występu w tym samym roku w Opolu. Tam podbiła serca publiczności i krytyków piosenką "Zapomniałam", która stała się wielkim

przebojem. Wydana została jednak po raz pierwszy nieoficjalnie, oczywiście bez przestrzegania praw autorskich, w formie bazarowej pocztówki dźwiękowej, dwa lata później, a oficjalnie dopiero w roku 1971 (sic!).

Po udanym debiucie kariera piosenkarki, pomimo nieprzerwywania studiów, potoczyła się błyskawicznie. W krótkim czasie wystąpiła na kilkunastu festiwalach polskich i zagranicznych. Śpiewała m. in. w Meksyku, na Majorce, Wyspach Kanaryjskich. Nagrody sypały się jedna za drugą.

Lata 70. to był czas Urszuli Sipińskiej. Cała Polska śpiewała "To był świat w zupełnie starym stylu", czy "Jaka jesteś, Mario?". Óczesnemu ministrowi kultury nie przeszkodziło to jednak w uznaniu jej za amatora. Aby zostać profesjonalną artystką musiałaby zdać ministerialny egzamin z tzw. wiedzy ogólnej. - Ja podczas studiów studiowałem trzy lata historię sztuki, trzy lata filozofię, estetykę, socjologię, itd. Z czego więc miałabym zdawać? Miałabym przed Bardinim i jego komisją wykonać piruet? - śmiała się Urszula Sipińska. Odmówiła zdawania. Do końca zachowała oficjalny statut artysty-amatora.

W audycji "Muzyczna Jedyńka" artystka wspomina swoje fascynacje muzyczne. Najpierw mroczną Ewą Demraczyk, potem Dobem Dylanem i Natalie Cole, by wreszcie odnaleźć się w muzyce country i popie. Jej największe przeboje powstały właśnie w tej stylistyce.

Urszula Sipińska nie nagrywa już popowych przebojów. Zakończyła swoją piosenkarską karierę. O przyczynach podjęcia takiej decyzji opowiadała w audycji. Artystka obecnie pisze książki, jest wziętym architektem. Najnowszą publikację "Gdybym była aniołem. Historie prawdziwe, dziwne śmieszne" dedykowała ojcu, który zachęcał ją do pisania. ---polskieradio.pl

download: [uploaded](#) [gett](#) [ziddu](#) [4shared](#) [divshare](#) [mediafire](#)

[back](#)